

Sygnatura akt IV Ka 656/22

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 r.

4. Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

1. Przewodniczący:	1. SSO Agnieszka Połyniak (spr.)
1. Sędziowie:	1. SO Ewa Rusin 2. SR (del. do SO) Sebastian Kowalski
1. Protokolant:	1. Magdalena Telesz

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniach 27 września, 6 października, 5 grudnia 2022 r. i 23 stycznia 2023 r.

6. sprawy P. G.

7. syna B. i A. z domu S.

8. urodzonego (...) w G.

9. oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. , art. 207 § 1 k.k. i art. 13 § 1 kk w związku z art. 197 § 1 i § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. , art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt

10. na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

11. od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

12. z dnia 10 marca 2022 r. sygnatura akt III K 316/20

I. zmienia zaskarżony wyrok ten sposób, że:

1. przyjmuje, iż czynu przypisanego w punkcie I jego części dyspozytywnej, a opisanego w punkcie 1 części wstępnej, oskarżony P. G. dopuścił się w okresie od 7 sierpnia 2019r. do 20 sierpnia 2019r. oraz eliminuje sformułowanie: „zastraszał ją”, zaś wymiar orzeczonej kary obniża do 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, uchylając jednocześnie orzeczenie z punktu V dyspozycji dotyczące kary łącznej oraz związane z tą karą rozstrzygnięcie z punktu VI;

2. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II części dyspozytywnej, a opisanego w punkcie 2 części wstępnej eliminuje sformułowanie „izolował”;

3. **przyjmuje, iż czynu z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt przypisanego oskarżonemu w punkcie III jego części dyspozytywnej, a opisanego w punkcie 4. części wstępnej, dopuścił się w okresie od 7 sierpnia 2019r. do 20 sierpnia 2019r., zaś wymiar kary orzeczonej obniża do 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności ;**

4. **na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy z 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt orzeka od oskarżonego P. G. na rzecz Schroniska dla Zwierząt w W. nawiązkę w kwocie 1000 (jeden tysiąc) złotych;**

5. **na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., tj. w brzmieniu obowiązującym do 23 czerwca 2020r., łączy karę jednostkową pozbawienia wolności wymierzoną w punkcie II części dyspozytywnej oraz kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach I. 1 i I. 3 niniejszego wyroku i wymierza karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, zaliczając na poczet tej kary – na podstawie art. 63 § 1 k.k. - okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od 28 grudnia 2019r. godz. 14:30 do 20 lipca 2020r. godz. 14.30;**

II. **w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

III. **zwalnia oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, wydatkami, w tym związanymi z apelacją prokuratora obciążając Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 656/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z 10 marca 2022r. sygn. akt III K 316/20			

1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego		

	rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.1.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,	

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

2.1.1.1.	P. G.	uprzednia karalność oskarżonego	karta karna	473 - 474
2.1.1.2.	P. G.	opis zachowania oskarżonego wobec K. K. i jej psa w okresie od 7 sierpnia 2019r. do 20 sierpnia 2019r. w S. oraz od 8 listopada 2019r. do 28 grudnia 2019r. w J. w stosunku do samej K. K.	zeznania K. K.	494 - 495
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	Ocena dowodów			
1.1.5.	Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1	karta karna	informacje o uprzedniej karalności oskarżonego nie były przez żadną ze stron kwestionowane, a Sąd odwoławczy nie ma podstaw,		

		by podważać treść dokumentu	
2.1.1.1	zeznania K. K.	<p>świadek w sposób spójny z tym, co relacjonowała uprzednio, a przy tym przekonujący, przedstawiła przed Sądem odwoławczym to, w jaki sposób P. G. traktował ją oraz jej psa w czasie wspólnego zamieszkiwania w S., a następnie w J., doprecyzowując opisy tych zachowań, jak też czasokres, kiedy prowadzili wspólne gospodarstwo, co miało istotne znaczenie dla oceny prawnokarnej zachowań oskarżonego. Sposób złożenia tych zeznań, jak też ich treść, w ocenie tut. Sądu świadczy o tym, że pokrzywdzona starała się obiektywnie przedstawić zapamiętane sytuacje, unikając przejaskrawień, jak też nie negując swoich zachowań, zwłaszcza w okresie kiedy toczyło się postępowanie przed Sądem I instancji.</p>	
1.1.6.	<i>Dowody nieuwzględnione</i>		

<p>przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>obrońca oskarżonego na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:</p> <p>I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie:</p> <p>1) art. 4 k.p.k. , art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. polegającą na:</p> <p>- oparciu orzeczenia jedynie a okolicznościach przemawiających na niekorzyść oskarżonego, a to na</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

zeczaniach
pokrzywdzonej i
członków jej
najbliższej rodziny,
które nie zostały
potwierdzone
żadnymi innymi
wiarygodnymi
dowodami, co w
ocenie oskarżonego
skutkowało
wyciągnięciem
wniosków
sprzecznych z
zebrany
materiałem
dowodowym, który
prawidłowo
oceniony nie
pozwalał na
przypisanie winy
oskarżonemu, w
zakresie żadnego
z zarzucanych mu
czynów, w tym
usiłowania
zgwałcenia,

- dowolnej, a nie
swobodnej ocenie
zebranego w sprawie
materiału
dowodowego, a to
całkowitym
pominięciu zeznań
świadków A. A., B.
G., B. S., S. G. B. H.,
którzy pomimo, że
w inkryminowanym
okresie mieli
kontakt z
oskarżonym i
pokrzywdzoną
zaprzeczyli, żeby
oskarżony znął się
nad pokrzywdzoną,
nadto wskazali, że
pokrzywdzona nie
informowała ich
o niewłaściwym

traktowaniu przez oskarżonego oraz dowolnej oceny zeznań biegłej G. S., o czym w uzasadnieniu,

- całkowitemu pominięciu zawartej między stronami w dniu 25.08.2020 r. ugody, której przedmiotem było pojednanie stron, gdzie w pkt 3 strony wskazały, że wzajemnie żałują swoich zachowań, proszą o wybaczenie i wybaczą sobie, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że pomiędzy stronami dochodził jedynie do wzajemnych kłótni i awantur,

- dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego materiału dowodowego, a to zupełnym pominięciu okoliczności, że pokrzywdzona po zdarzeniach objętych aktem oskarżenia kontaktowała się z oskarżonym, spotykała, a także współżyła z oskarżonym,

2) **art. 5§2 k.p.k.** polegającą na nie uwzględnieniu na korzyść oskarżonego nie dających się

	<p>usunąć wątpliwości na tle rzekomego połączenia pokrzywdzonej ze swoim ojcem w czasie, gdy miało dojść do usiłowania zgwałcenia,</p> <p>3) art. 424§1 pkt 1 k.p.k. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku dlaczego sąd nie uznał dowodów przeciwnych w postaci zeznań członków rodziny oskarżonego,</p> <p>II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony znęcał się na psem pokrzywdzonej w okresie od sierpnia 2019r. do września 2019r. w sytuacji, gdy strony w tym okresie ze sobą nie zamieszkiwały, wobec czego oskarżony nie miał styczności z psem pokrzywdzonej, co czyni znęcanie niemożliwym.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo</p>				

zasadny albo niezasadny		
<p>Apelacja obrońcy P. G. okazała się zasadna jedynie w niewielkim zakresie, tj. zamiany - zawężenia okresu, w ciągu którego oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad K. K. w S., jak też nad jej psem. W pozostałym zakresie zarzuty apelacji, jak też wnioski w niej zawarte nie mają uzasadnionych podstaw, a przede wszystkim nie sposób twierdzić, iż uchybienie Sądu orzekającego - w istocie mające miejsce - a dotyczące braku omówienia dowodów nieuwzględnionych przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, wskazanych w apelacji, miało wpływ na treść wyroku. Brzmienie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, iż dla skuteczności zarzutów opartych na tych podstawach nie wystarcza wykazanie, iż dane uchybienie zaistniało, ale nadto, że mogło mieć wpływ na treść wyroku. tym samym</p>		

na skarżącym ciąży
powinność
wykazania
możliwego wpływu
danego uchybienia
na treść orzeczenia,
zaś do sądu
odwoławczego
należy ocena, czy
podniesione
uchybień miało
taki wpływ.

W omawianej
sprawie rzeczywiście
uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku nie zawiera
w sekcji 2.2
- prócz wyjaśnień
oskarżonego (k.
440) - innych
dowodów, których
Sąd Rejonowy nie
uwzględnił przy
ustaleniu faktów, a
tym samym nie
wskazał powodów,
dla których odmówił
przymiotu
wiarygodności
zeznaniom A. A. -
matki oskarżonego,
B.S.- babki
oskarżonego, S.
G. - dziadka
oskarżonego, B. G.
- ojca oskarżonego
oraz B. H. -
znajomego
oskarżonego. Zarzut
ten jest natomiast
chybiony w zakresie
oceny opinii sądowo
- psychologicznej
biegłej G. S., o
czym przekonuje
treść uzasadnienia

(sekcja 1.1 i 2., k. 438 i 440).

Odnosząc się więc w pierwszej kolejności do tego zarzutu (pkt I.1 tiret drugie petitum apelacji) wskazać należy, że także zdaniem Sądu odwoławczego dowody wymienione przez obrońcę nie zostały błędnie, tj. w sposób dowolny, ocenione, a raczej pominięte, bowiem ich właściwa ocena winna była doprowadzić Sąd orzekający do wniosków przeciwnych, aniżeli te, które wyprowadził, pomijając te dowody.

I tak wskazać należy, że:

- zeznania A. A., podobnie jak i B. S., ewidentnie ewoluowały w ciągu całego postępowania karnego w sposób zbieżny z linią obrony P. G.. Obie kobiety, zeznając początkowo twierdziły, że nie bliższego na temat znajomości oskarżonego i pokrzywdzonej nie wiedziały (A. S. przyznała wręcz, że "nie wie gdzie dokładnie w jakim

okresie wówczas mieszkał P." - k. 144v), by następnie twierdzić, że miały systematyczny kontakt z obojgiem. A. A. twierdziła nawet, że raz w tygodniu odwiedzała syna w mieszkaniu w S., w którym mieli mieszkać "przez lipiec i prawie do końca sierpnia 2019r." i już wówczas dowiedziała się od syna, że ich związek nie układał się, a kontakt z K. K. był utrudniony i to ona miała prowokować sytuacje konfliktowe (k. 144v i 238). Natomiast z zeznań K. K., jak też korespondujących z jej słowami zapisów notatki urzędowej z 20 sierpnia 2019r.v (k. 165), sporządzonej bezpośrednio po opuszczeniu przez nią mieszkania w S., wynika, iż wspólnie zamieszkali niecały miesiąc, tj. od początku sierpnia do 20 sierpnia 2019r., kiedy to uciekła od niego, wzywając na pomoc rodziców, pod pretekstem zabrania jej psa. Oceniając wiarygodność A. A. należy także odnieść się do relacji M. Ż. i M. Ś., tj.

osób postronnych, których przesłuchanie nastąpiło z inicjatywy samego P. G., jak też właścicielki mieszkania - T. K., którzy zbieżnie przedstawili w jaki sposób oskarżony odnosił się do K. K., wskazując zgodnie, iż wyzywał ją słowami wulgarnymi i obraźliwymi, jak też poniżał ją. Żadna z tych osób nie wskazywała na pokrzywdzoną jako tę, która prowokowała oskarżonego, była wobec niego agresywna, czy też, by był z nią utrudniony kontakt. O rzeczywistym zaangażowaniu A. A. w budowanie linii obrony oskarżonego świadczą pośrednio także zatrzymane w ramach cenzury listy, które do matki próbował wysłać, co z kolei wiąże się z opisywanymi przez pokrzywdzoną oraz M.Ż.i M. Ś. staraniami (choć nieskutecznymi) samej A. A., by nakłonić w/wym. do złożenia zeznań zgodnych z wersją wydarzeń przedstawioną przez P. G. (k. 167v i 176v). Zasadnie

zatem depozycje A. A. nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, są bowiem niewiarygodne, tendencyjne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, który spełnia kryteria wiarygodności.

Z kolei zeznania B.S.uznać należy za wewnętrznie i zewnętrznie sprzeczne, a przy tym nielogiczne. Zauważyć wszak trzeba, że świadek nie miała kontaktu z wnukiem i pokrzywdzoną w okresie ich wspólnego zamieszkiwania w S., zaś relacjonując pierwotnie na temat ich wspólnego zamieszkiwania w listopadzie 2019r. w jej domu (w osobnym pomieszczeniu z odrębnym wejściem), nie kryła niechęci do K. K., przyznając jednocześnie, że "nigdy do nich nie schodziła (...) i nie wie jakie relacje ich łączyły", zaś po wyprowadzce do J. miała z nimi jednokrotny kontakt, kiedy to odwiedzili ją, lecz

nic nie jest w stanie powiedzieć o ich zachowaniu względem siebie (k. 162v - 163). Co znamienne dwa miesiące później, będąc przesłuchiwana ponownie, nie tylko "przypomniała sobie", że jej córka - A. A. odwiedzała ją i wnuka co 2-3 dni, ale, że ona sama schodziła do oskarżonego i pokrzywdzonej, zanosząc im nawet śniadania i była wówczas świadkiem skarg K. K. na rodziców, jak też widziała jak troskliwie jej wnuk opiekował się swą sympatią (k. 169v i 305), co z kolei nie znalazło potwierdzenia nawet w wyjaśnieniach P. G., który utrzymywał, że w tym czasie matka nie odwiedzała go, a jedynie dzwoniła (k. 174a).

Także w oparciu o zeznania B. G. nie można, jak tego oczekuje skarżący, konstruować kategorycznych i prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie tego, w jaki sposób P. G. odnosił się do K. K. oraz jej psa. Świadek

miał nader krótki i ograniczony kontakt z synem w czasie, kiedy zamieszkali w S.. Pomimo tego i on zeznał, że P. G. miał problem, by zapanować nad sobą, a czego dowodem było to, że widział i słyszał jak krzyczał na pokrzywdzoną, która przyjechała za nim do pracy (k. 114v), a przy tym jego samego, kiedy dzwonił, "wyzywał od patologicznych ojców" (k. 236). Nie można przy tym w oparciu o zeznania B. G. twierdzić, iż K. K. porzuciła pracę w Czechach i dobrowolnie przyjeżdżała do warsztatu z oskarżonym, nie był bowiem zorientowany w relacjach między nimi, a jedynie obserwował to, co działo się w jego obecności i na tej podstawie wyprowadzał wnioski. Zauważyć przy tym trzeba i to, że potwierdził on słowa pokrzywdzonej, iż w tym czasie to oskarżony dysponował jej telefonem i on z niego głównie korzystał (k. 236).

Podobnie ocenić trzeba zeznania S. G. (k. 329), który widział się z wnukiem wyłącznie w warsztacie B. G. i tam też poznał K. K., która często tam była i w czasie rozmowy z nim nie skarżyła się na P. G.. Nie można na tej podstawie, jak tego oczekuje obrona, twierdzić, że oskarżony nie znęcał się nad pokrzywdzoną oraz, że miarodajna jest ocena świadka, że "skoro sprawiali wrażenie szczęśliwej pary", to jest to istotny dowód świadczący o niewinności P. G.. Równie ogólnikowe i pobieżne są obserwacje B. H. (k. 329), by można było na ich podstawie dokonać jasnych i kategorycznych ustaleń. I ten świadek widywał pokrzywdzoną wyłącznie w warsztacie, nie rozmawiał nawet z nią, a swe wnioski na temat ich związku wyprowadził w oparciu swe "przemyślenia".

Z powyższych przyczyn chybiony jest zarzut obrazy art. 7 k.p.k., czy art. 410 k.p.k., skoro

dowody te zostały przeprowadzone.

Nie można bowiem uznać, iż rzeczywista treść depozycji w/wym. świadków została błędnie oceniona. Z tej też przyczyny aczkolwiek prawdziwy, to jednakże nieskuteczny, okazał się zarzut obrazy art. 424 §1 k.p.k., ponieważ w okolicznościach przedmiotowej sprawy uchybienie to nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia, a przy tym, zgodnie z brzmieniem art. 455a k.p.k., nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Odmienne natomiast przedstawia się kwestia oceny tej grupy dowodów, które Sąd meriti uznał za wiarygodne i na ich podstawie ustalił, iż P. G. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku zarzucanych mu aktem oskarżenia.

Już w tym miejscu zaznaczyć trzeba, że oczywiście rację ma obrońca kwestionując przyjęte w opisach czynów przypisanych oskarżonemu z art. 207§1 k.k. i z art. 35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt (w uzasadnieniu okresy wspólnego zamieszkiwania oraz znęcania wskazane zostały co do zasady poprawnie), bowiem z miarodajnych i de facto niekwestionowanych w tym zakresie zeznań pokrzywdzonej, wspartych notatką urzędową z 20 sierpnia 2019r. jednoznacznie wynika, że wspólnie zamieszkiwali w **S. od początku sierpnia 2019r. do 20 sierpnia 2019r.** Tego bowiem dnia K. K. poinformowała w Komisariacie Policji w G., że do tego momentu mieszkała z P. G. w S., czyli w tej dacie już z nim nie mieszkała, co potwierdziła przed tut. Sądem odwoławczym (k. 494v), jak też, że w tym okresie

znęcał się on nad nią. Zgodzić się zatem należy z apelującym, iż niemożliwe w takim przypadku było, by oskarżony znęcał się nad K. K. od 15 czerwca 2019r. do 31 sierpnia 2019r. (opis zarzutu z aktu oskarżenia) oraz nad jej psem do nieustalonego dnia września 2019r., skoro zamieszkali wspólnie dopiero od 1 sierpnia 2019r., a zachowania realizujące znamiona przestępstwa znęcania P. G. zaczął podejmować po tygodniu, a przy tym wyprowadzając się 20 sierpnia 2019r., pokrzywdzona psa zabrała z sobą.

Oczywiście zasadnie dał Sąd a quo wiarę pokrzywdzonej odnośnie tego w jaki sposób oskarżony traktował ją w czasie, kiedy wspólnie zamieszkiwali i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, tj. tworzyli konkubinaty. Jak już wyżej wskazał Sąd ad quem w zakresie tego, w jaki sposób zachowywał się P. G. wobec K. K. od 7 sierpnia 2019r. (należało

przyjąć w ślad za pokrzywdzoną, że zamieszkali wspólnie od 1 sierpnia 2019r. i przez pierwszy tydzień oskarżony traktował ją właściwie, zatem nie znęcał się nad nią, ani też jej psem), do momentu, kiedy to posłużyła się uprzednio uzgodnionymi z matką sygnałem - wezwania pomocy. Jak wynika ze spójnych w tym względzie zeznań pokrzywdzonej oraz M. K. i W. K. ustalili, że kiedy dziewczyna zadzwoni, by zabrali psa, będzie to dla nich sygnał, że potrzebuje ich pomocy. Tak też się stało, a wiarygodności w/wym. świadków stanowi nie tylko to, że zaraz po ucieczce od oskarżonego poinformowała organy ścigania o zachowaniu P. G., ale przekonujące i spójne relacje zarówno jej rodziców, jak i znajomych. Okolicznościom w jakich doszło wówczas do rozstania de facto nie przeczył sam oskarżony. Trudno więc uznać, że pokrzywdzona oraz

jej rodzina uknuli intrygę, by pomówić bezpodstawnie oskarżonego, który wyłącznie "opiekował się" K. K. i chciał "uwolnić ją od patologii", w której dotychczas żyła oraz "wychowywał" jej psa. Ten sposób oceny i interpretacji w/wym. dowodów nie tylko nie przekonuje, ale jest nielogiczny i sprzeczny z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. To w zachowaniu oskarżonego, opisanym przez świadków, można dostrzec wyraźne elementy świadczące o tym, że posługuje się dla własnych celów manipulacją, jak też stara się narzucić swój punkt widzenia innym, a każdy przejaw sprzeciwu wywołuje u niego agresję, co obserwował także tutaj. Sąd na sali rozpraw w czasie przesłuchania pokrzywdzonej.

Jako chybione należy uznać próby zdyskredytowania rodziców K. K. i ukazania ich jako osoby z tzw. marginesu społecznego,

krzywdzące swą
córkę i
wykorzystujące ją,
przede wszystkim
finansowo, czemu
miał przeciwstawić
się oskarżony i
co miałyby stanowić
powód pomówienia
go w tym
postępowaniu,
zwłaszcza zaś
odnośnie wydarzeń z
28 grudnia 2019r.

Jakkolwiek prawdą
jest, że nie
zabezpieczono
wykazu rozmów
prowadzonych z
telefonu
pokrzywdzonej oraz
W. K., choć
była taka możliwość,
bowiem telefon
pokrzywdzonej był
zabezpieczony w
sprawie, jako
dowód, to jednakże
okoliczność ta sama
w sobie nie stanowi,
iż przedmiotowe
zdarzenie nie miało
miejsca, a
świadczenie kłamliwym.
Wskazać bowiem
trzeba, że zeznania
W. K. i M. K.
logicznie wiążą się
nie tylko z relacją
samej K. K., ale także
stwierdzonymi u niej
obrażeniami ciała
(kart informacyjna
leczenia ze (...) im
dra A. S. w W., k. 43),
a przede wszystkim
wskazanym przez
biegłego lekarza
sądowego

mechanizmem ich powstania (k. 108 - 109 i 363 - 364). Kiedy więc oceni się poszczególne dowody we wzajemnej korelacji, to oczywiście rację ma Sąd Rejonowy, że dał wiarę zarówno samej pokrzywdzonej, jak i jej rodzicom. Niezabezpieczenie wykazu połączeń między jej numerem telefonu a W. K. oceny tej zmienić nie może. Trudno przeczyć temu, że 28 grudnia 2019r. K. K. obrażeń ciała doznała, a bezpośrednio po opuszczeniu przez córkę wspólnie zajmowanego z oskarżonym mieszkania w J. M. K. zawiadomiła KP w G. o zajściu i już wówczas wskazała, że miało miejsce usiłowanie doprowadzenia pokrzywdzonej do obcowania płciowego i innej czynności seksualnej (k 1). I w ten sposób oceniany dowód z zeznań rodziców K. K. wpisuje się w chronologię wydarzeń - czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy Policji.

Z powyższych przyczyn chybione są te zarzuty, jak też argumenty na ich poparcie, które wskazują na naruszenie przepisów prawa procesowego związanego z oceną materiału dowodowego, jak też pominięciem części tych dowodów, które byłyby istotne i miałyby świadczyć na korzyść oskarżonego.

Uchybień tego rodzaju Sąd odwoławczy nie stwierdził. Oceny tej zmienić żadną miarą nie może ani podnoszona kwestia zawarcia ugody z pokrzywdzoną (k. 365), czy też niekwestionowane przez K. K. kontakty, które ponownie nawiązała z P. G. po uchyleniu wobec niego tymczasowego aresztowania.

Okoliczności te ani nie sanują zachowań, których się dopuścił na jej szkodę, ani tym bardziej nie mają wpływu na ustalenia faktyczne w sprawie. Świadczą jedynie o tym, na co wskazywała już biegła psycholog G. S., że K. K. ma obniżony wgląd w

emocjonalne
motywy swojego
postępowania, jest
typem ambiwertyka
i ma trudności
w podejmowaniu
decyzji, z
ograniczoną sferą
motywacyjną oraz
nieprawidłowo
kształtującą się
osobowością, co
jednakże nie wpływa
na treść jej zeznań
(k. 270 - 274 i 329).

Także Sąd
odwoławczy po
uzupełniającym
przesłuchaniu K.
K. (k. 494 -
495v) nie stwierdził,
by ujawniły się
przesłanki, które
wskazywałyby, że
pokrzywdzona
bezpodstawnie, czy
pod wpływem
namowy innych
osób (jak to
sugerował
oskarżony)
pomawiała go, wręcz
przeciwnie. Sposób
złożenia tych zeznań,
ich treść w
powiązaniu z
zeznaniem
złożonymi
uprzednio pozwala
jednoznacznie
stwierdzić, że K.
K. opisała własne,
traumatyczne
przeżycia, z których
jednakże nie potrafi
wyprowadzić
właściwych
wniosków na
przyszłość, by w

ten sposób uniknąć kolejnych tego typu przeżyć. Zasadnie więc Sąd I instancji dokonał ustaleń na podstawie jej relacji, odmawiając w tym zakresie wiarygodności P. G., jak też tezie, iż między stronami dochodzić by miało wyłącznie do wzajemnych klótni i awantur. W oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadzić należy kategoryczny wniosek, że to oskarżony był stroną inicjującą awantury, dominował nad pokrzywdzoną, która nie potrafiła mu się przeciwstawić ani fizycznie, ani tym bardziej psychicznie.

W efekcie poza trafnym wskazaniem, iż istotnie zachowania tego typu w S. miały miejsce wyłącznie w okresie od 7 sierpnia 2019r. do 20 sierpnia 2019r. to zarzut błędu w ustaleniach faktycznych - co do zasady - ocenić należy jako chybiony (przede wszystkim w zakresie negocjowania popełnienia czynów przypisanych w

punktach od I do III części rozstrzygającej wyroku).			
Wniosek			
<p>1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych czynów, ewentualnie</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
<p>Z przyczyn wskazany wyżej, jak też z uwagi na brzmienie art. 437§2 k.p.k., żaden z wniosków nie jest zasadny. P. G. swoim zachowaniem we wskazanych wyżej okresach wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona występku z art. 207§1 k.k. (28 grudnia 2019r. nadto z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 i 2 k.k. i z art. 157§1 k.k.) oraz z art.</p>			

35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, a tym samym wniosek o uniewinnienie nie ma jakichkolwiek podstaw.

W ustalonych przez tut. Sąd okresach P. G. i K. K. zamieszkiwali wspólnie, prowadząc jednocześnie wspólne gospodarstwo domowe, zatem uznać należy, iż tych okresach tworzyli tzw. konkubinat. Nadto przez "znęcanie się" rozumieć trzeba, jako zadawanie cierpień i czynienie życia uciążliwym. W tym też kontekście za znęcanie fizyczne uznaje się powszechnie zadawanie cierpień fizycznych, takich jak np. bicie, popychanie, ciągnięcie za włosy, czy szarpanie. Za przemoc, która należy do istoty znęcania fizycznego, należy także uznać tę stosowaną pośrednio, tj. w tym przypadku stosowaną w celu wywarcia pewnej presji psychicznej na pokrzywdzoną, poprzez ograniczanie jej swobody decydowania o tym

jak będzie spędzała czas, np. izolując (co miało miejsce w sierpniu 2019r., lecz już nie w okresie późniejszym). Z kolei za "znęcanie psychiczne" uznać trzeba powodowanie dyskomfortu psychicznego u K. K., poprzez wzbudzanie u niej poczucia zagrożenia, niepokoju, obawy o własny los, czy własne mienie, straszenie, groźenie, używanie inwektyw, uprzykrzanie jej życia, robienie jej na złość, a tego typu zachowania oskarżony przecież podejmował nawet w obecności osób postronnych.

Kulminacyjnym zaś momentem były wydarzenia z 28 grudnia 2019r., kiedy to P. G. w trakcie awantury, którą wywołał spowodował obrażenia ciała u pokrzywdzonej, określone w art. 157§1 k.k., wskutek tego, że usiłował przemocą, wbrew woli partnerki, doprowadzić ją do obcowania płciowego, jak też poddania się tzw. innej czynności seksualnej.

Sygnalizuje przy tym
tut. Sąd, że możliwe
jest ustalenie, że
miały miejsce dwa
przestępstwa
pozostające w zbiegu
realnym. Niemniej w
realiach omawianej
sprawy te
zachowania P. G.
ocenić należy jako
mieszczące się w
ramach
przestępstwa
znęcania się nad
pokrzywdzoną.
Uwaga powyższa
wynika stąd, że
nie każde zgwałcenie
osoby
pokrzywdzonej
dokonane w ramach
czasowych znęcania
nad nią powinno
być postrzegane
w perspektywie
instytucji z art. 11 §
2 k.k.. W tej sprawie
przyjęta konstrukcja
ma uzasadnione
podstawy.

Mimo znacznego
zawężenia ram
czasowych z
przyczyn
wskazanych już
wyżej, oskarżonego
należało także uznać
za winnego
popelnienia czynu z
art. 35 ust. 1a ustawy
o ochronie zwierząt,
bowiem art. 6 ust. 1a
tej ustawy zabrania
znęcania się nad
zwierzętami, przez
co należy rozumieć,
iż zabronione jest
podejmowanie

działań określonych m.in. w art. 6 ust. 2 pkt 4 tej ustawy, czyli bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn. Z relacji K. K. wynika zaś, iż oskarżony w taki właśnie sposób postępował wobec jej psa, co uzasadniał tresurą, czy też "wychowaniem". Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z 16 listopada 2009 r., (sygn. VKK 187/09) „znęcanie się nad ludźmi oraz znęcanie się nad zwierzętami obejmuje, (...) zasadniczo różne zakresy czynów (...) znęcanie się nad ludźmi to tylko jedna z kilku kategorii umyślnego wyrządzenia krzywd, obok np. pozbawienia wolności czy uszkodzenia ciała. Natomiast kategoria znęcania się nad zwierzętami obejmuje **wszystkie, poza nieuzasadnionym zabijaniem, przypadki ich**

<p>krzywdzenia czy złego traktowania, które ustawodawca uznał za karalne", co oznacza, że dla bytu przestępstwa znęcania się nad zwierzętami nie jest konieczna wola sprawcy nakierowana bezpośrednio na chęć wyrządzenia krzywdy zwierzęciu, lecz jedynie wola dokonania określonego zachowania wobec zwierzęcia. Tym samym, by ustalić zamiar bezpośredni sprawcy nie jest niezbędne jego dążenie do zadania cierpienia zwierzęciu.</p>				
<p>3.2.</p>	<p>Prokurator na podstawie art. 438 pkt 1a i 4 k.p.k. zarzucił:</p> <p>1. obrazę prawa materialnego, innego niż w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, a mianowicie art. 86§1 k.k., polegającą na jego niezastosowaniu i wymierzeniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

oskarżonemu P. G. kary łącznej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności, to jest kary w wymiarze równym najwyższej wymierzonej oskarżonemu karze jednostkowej, podczas gdy prawidłowa wykładania wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, że kara łączna wymierzona na jego podstawie musi być orzeczona powyżej najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, a zatem w realiach niniejszej sprawy co najmniej w wymiarze 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności,

2. **niestuszne niezastosowanie** wobec oskarżonego P. G. środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. K. i kontaktowania się z nią w sytuacji gdy ustalony w sprawie stan faktyczny oraz charakter czynów jakich dopuścił się P. G. wobec pokrzywdzonej K. K., które polegały na kopaniu jej po całym ciele i duszeniu, przemawiały za

potrzebą orzeczenia
tego środka karnego,

3. **rażącą
niewspółmierność**

wymierzonej P.
G. kary łącznej
w wymiarze 3
lat pozbawienia
wolności w stosunku
do stopnia
społecznej
szkodliwości
przypisanych mu
czynów, rodzaju
naruszonych dóbr,
jego postawy
podczas
postępowania i
dotychczasowej
wielokrotnej
karalności,
odrzuconiu zasady
kumulacji na rzecz
absorpcji, co
wynikało z
niedostatecznego
uwzględnienia przez
Sąd wszystkich
okoliczności
popelnionych
przestępstw i ich
negatywnych dla
pokrzywdzonej K.
K. skutków, co
w konsekwencji
sprawia, że
orzeczona kara nie
spełni swoich celów
w zakresie prewencji
indywidualnej i
ogólnej oraz jawi się
jako rażąco łagodna
niewspółmierna do
wagi popelnionych
przestępstw,

4. **niesłuszne
niezastosowanie**

wobec P. G.

	<p>zakazu posiadania zwierząt, w sytuacji gdy oskarżony jest osobą bezwzględną i brutalną, która biła psa bez żadnych powodów przy użyciu ciężkich przedmiotów,</p> <p>5. obrazę prawa materialnego, innego niż w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, a mianowicie art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt polegającą na nie orzeczeniu nawiązki na cel związany z ochroną zwierząt, podczas gdy w oparciu o powołany przepis orzeczenie nawiązki jest obligatoryjne</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>W pierwszej kolejności zauważyć wypada, że apelacja rzecznika oskarżyciela jest wewnętrznie niespójna, zarzuty wbrew temu, co wskazał zakreślając granice zaskarżenia zgodnie z wymogami art. 427§1 i 2 k.p.k. oraz art. 447§1 k.p.k., iż skarży</p>				

wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, dotyczą wyłącznie rozstrzygnięć w zakresie kary łącznej oraz nie orzeczenia środków karnych oraz nawiązki na podstawie art. 35 ust.5 ustawy o ochronie zwierząt. W żadnym momencie, tj. ani w treści zarzutów, ani też w uzasadnieniu nie zanegowała skarżąca prokurator wymiaru kar jednostkowych, podstaw ich ustalenia przez Sąd Rejonowy, podnosząc wyłącznie zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej „poprzez niedostateczne uwzględnienie wszystkich okoliczności popełnionych przestępstw i ich negatywnych dla pokrzywdzonej skutków” (pkt 3 petitum apelacji).

Taki sposób redakcji zasadniczej części apelacji, stanowi, iż w kontekście błędów, których nie dostrzegła i nie uwzględniła prokurator, sporządzając najpierw akt oskarżenia, a

następnie aprobując przyjęty przez Sąd meriti opis czynów przypisanych, stanowi, iż apelacja ta w zasadniczej mierze nie zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się do poszczególnych zarzutów, stwierdza zatem Sąd odwoławczy, że:

ad. 1. wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd a quo nie dopuścił się obrazy prawa materialnego, bowiem mógł, biorąc pod uwagę datę popełnienia czynów przypisanych oskarżonemu zastosować, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 4§1 k.k., przepisy obowiązujące w dacie tych czynów jako względniejsze dla sprawcy, a zatem w brzmieniu obowiązującym do 23 czerwca 2020r., kiedy to zasada absorpcji przy wymiarze kary łącznej była dopuszczalna. Inną kwestią jest przy tym to, że winien był Sąd dać wyraz temu, iż z zasady tej korzysta, przywołując przepis art. 4§1 k.k. przy wymiarze kary łącznej, czego jednakże nie uczynił.

W tym też objawia się błąd Sądu;

ad. 2. orzeczenie zakazu zbliżania się oskarżonego do pokrzywdzonej i kontaktowania z nią nie ma racjonalnych podstaw, w sytuacji, kiedy to nie P. G., ale sama pokrzywdzona dążyła do odnowienia relacji i postępowała tak inspirowana przez matkę oskarżonego,

ad. 3. nie ma racji prokurator w sytuacji kiedy błędnie ustalił Sąd Rejonowy czasokresy popełnienia dwóch z trzech przestępstw, przyjmując iż znęcanie się oskarżonego nad pokrzywdzoną w S. oraz nad jej psem trwało dłużej niż miało to miejsce w rzeczywistości. Okoliczność ta przecież ma wpływ na kwestie związane z wymiarem kar jednostkowych, a te z kolei rzutują na wymiar kary łącznej. W żadnym momencie nie wskazał skarżący konkretnych argumentów wskazujących w czym upatruje błąd po stronie Sądu meriti. Ograniczył

w tej mierze do nader ogólnikowego stwierdzenia, że Sąd „niedostatecznie uwzględnił wszystkich okoliczności popełnionych przestępstw i ich negatywnych dla pokrzywdzonej skutków”, jak też nader lakonicznym "podsumowaniem" postawy oskarżonego (k. 452). Skoro tak, przy uwzględnieniu nadto zmiany opisów czynów przypisanych, dokonanych przez Sąd odwoławczy, także ten zarzut ocenić należało jako chybiony;

ad. 4. z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że oskarżony zarówno w czasie, kiedy mieszkał z pokrzywdzoną w S., jak i w późniejszym okresie miał inne zwierzęta poza psem K. K. i - jak zeznała - właściwie tymi zwierzętami się opiekował. Zachowania opisywane nie uzasadniały orzeczenie zakazu postulowanego przez apelującą;

ad. 5. jedynie ten zarzut okazał się

<p>zasadny, nie ulega bowiem wątpliwości, że literalne brzmienie art. 53 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt obligowało Sąd I instancji do orzeczenia nawiązki od oskarżonego. Przesądza o tym brzmienie tego przepisu, stanowiącego, iż w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2 przepisu art. 53 ustawy o ochronie zwierząt, sąd orzeka nawiązkę w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na wskazany cel związany z ochroną zwierząt. Skoro Sąd Rejonowy zaniechał orzeczenia nawiązki, choć P. G. skazał z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, Sąd Okręgowy zobligowany był zmienić wyrok tej części i stosowną nawiązkę orzec.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o zmianę wyroku poprzez orzeczenie wobec P. G.:</p> <p>- za czyn z art. 207§1 k.k. kary 10 miesięcy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

pozbawienia
wolności;

- za czyn z art.
207§1 k.k. i art.
13§1 k.k. w zw.
z art. 197§1 i
2 k.k. i art.
157§1 k.k. w zw.
z art. 11§2 k.k.
kary 3 lat i
6 miesięcy

pozbawienia
wolności;

- za czyn z art. 35
ust. 1a ustawy z dnia
21 sierpnia 1997r.
o ochronie zwierząt
kary 6 miesięcy
pozbawienia
wolności,

oraz kary łącznej 4
lat i 6 miesięcy
pozbawienia
wolności

- na podstawie art.
41a§1 k.k. orzeczenie
zakazu zbliżania się
do pokrzywdzonej
K. K. na odległość
mniejszą niż 100
metrów i
kontaktowania się z
nią na okres 5 lat,

- na podstawie art.
35 ust. 3a ustawy
z dnia 21 sierpnia
1997r. o ochronie
zwierząt orzeczenie
zakazu posiadania
wszelkich zwierząt
na okres 2 lat;

- na podstawie art.
46§2 k.k. orzeczenie
od oskarżonego P.
G. na rzecz

<p>pokrzywdzonej K. K. nawiązki w kwocie 10.000 zł,</p> <p>- na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt orzeczenie nawiązki w kwocie 1000 złotych na cel związany z ochroną zwierząt</p>			
<p>Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Z przyczyn wskazanych w sekcji 3.2 niniejszego uzasadnienia na uwzględnienie zasługiwała wyłącznie wnioskowana zmiana w zakresie orzeczenia od P. G. na cel związany z ochroną zwierząt nawiązki w wysokości 1000 złotych. Pozostałe wnioski, wobec uznania, iż zarzuty, w oparciu o które zostały sformułowane nie zasługują na uwzględnienie, również okazały się nieskuteczne. Nadto wskazuje Sąd odwoławczy, że Sąd orzekający zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej</p>			

<p>nawiązkę w kwocie 10.000 złotych, zatem wniosek o zmianę wyroku w tej części nie ma racjonalnej podstawy.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>1) pkt II części rozstrzygającej dotyczący uznania sprawstwa i winy P. G. odnośnie czynu z art. 207§1 k.k. i art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 197§1 i 2 k.k. i art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz wymierzona mu za ten czyn kara,</p>		

2) pkt VII dotyczące orzeczenia na podstawie art. 46§2 k.k. nawiązki na rzecz K. K. oraz

3) pkt VIII dotyczący kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Utrzymane w mocy zostało orzeczenie z punktu II części rozstrzygające w zakresie ustalenia ram czasowych, jak też podejmowanych zachowań wobec pokrzywdzonej i ich skutków (zmiana dotyczy wyłącznie wyeliminowania z opisu czynu przypisanego tego, że P. G. miał izolować K. K., ponieważ zaprzeczyła temu, wskazując m.in. iż utrzymywała kontakty z rodziną wtedy, kiedy miała na to ochotę - k. 41), w konsekwencji czego zaaprobować należało także przyjętą kwalifikację prawną, bowiem zgromadzone dowody uprawniały do uznania, że oskarżony wyczerpał swym zachowaniem

wszystkie ustawowe znamiona przypisanego mu występku z art. 207§1 k.k., przy tym 28 grudnia 2019r. podjął działania godzące w wolność seksualną kobiety i doprowadziły do powstania obrażeń ciała pokrzywdzonej. Wymierzona za ten czyn kara, biorąc pod uwagę okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 442) jest wyważona i spełnia kryteria sprawiedliwej odpłaty zgodnie z wymogami określonymi w art. 53 k.k. Nie ma Sąd odwoławczy podstaw, by w tę część rozstrzygnięcia Sądu orzekającego ingerować.

Oczywiście zasadnie ustalił Sąd meriti, że oskarżony świadomie i celowo powodował u pokrzywdzonej ból i cierpienia, a skoro w ustawowym terminie złożyła stosowany wniosek o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdy moralne, psychiczne, które skutkowały

koniecznością poddania się terapii, co wiąże się dla niej z dodatkowymi kosztami (k. 99v), obowiązkiem Sądu było orzec w tym zakresie. Niemniej zgodzić się należy, iż dokonanie ustaleń w tym zakresie wiązałoby się z koniecznością prowadzenia dodatkowego postępowania i ustaleń, co w realiach niniejszej sprawy uznać należy za znacznie utrudnione. Tym samym orzeczenie nawiązki na podstawie art. 46§2 k.k. w tych okolicznościach jest uzasadnione, a sama nawiązka orzeczona została na właściwym wyważonym poziomie. Oceny tej nie mogło zmieść zawarcie ugody pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną, zwłaszcza jeżeli uwzględni się osobowość K. K., opisaną przez biegłą psycholog, jak też to, że mimo jej zawarcia pokrzywdzona nigdy swego wniosku w tym zakresie nie cofnęła.

Z kolei rozstrzygnięcie dotyczące kosztów

<p>sądowych, tj. zwolnienia P. G. od obowiązku ich poniesienia z uwagi na sytuację osobistą, materialną i obciążenia wydatkami Skarbu Państwa, także ocenić należy jako znajdujące uzasadnienie w realiach tej sprawy, zwłaszcza dotyczących samego oskarżonego i możliwości poniesienia przez niego tych kosztów.</p>		
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>1. zmianie podlegał opis czynu przypisanego w pkt I części rozstrzygającej poprzez ustalenie, że czynu z art. 207§1 k.k. oskarżony dopuścił się w okresie od 7 sierpnia 2019 r. do 20 sierpnia 2019r., a spośród zachowań P. G. podejmowanych wobec K. K., które realizowały znamię "znęcania się psychicznego" należało wyeliminować, że</p>		

"zastraszał ją", co skutkowało obniżeniem wymiaru kary jednostkowej za ten czyn do 4 miesięcy pozbawienia wolności i automatycznie skutkowało uchYLENIEM orzeczenia o karze łącznej i związanego z tą karą zaliczenia na jej poczet okresu pozbawienia wolności w tej sprawie;

2. z opisu czynu przypisanego w punkcie II wyeliminowane zostało sformułowanie dotyczące tego, że oskarżony "izolował" pokrzywdzoną;

3. w punkcie III części rozstrzygającej zmianie podlegał opis czynu przypisanego, poprzez wskazanie, iż oskarżony znęcał się nad psem pokrzywdzonej wyłącznie w okresie od 7 sierpnia 2019r. do 20 sierpnia 2019r., zaś wymiar kary obniżony został do 3 miesięcy pozbawienia wolności,

4. z uwagi na brzmienie art. 35

ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt w związku ze skazaniem za czyn z art. 35 ust. 1 tej ustawy zasądził Sąd odwoławczy od oskarżonego na rzecz Schroniska dla (...) w W. nawiązkę w kwocie 1000 złotych;

5. w oparciu o zasady wymiaru kary łącznej, obowiązujące w dacie popełnienia przez oskarżonego czynów, połączył Sąd odwoławczy kary jednostkowe orzeczone przez Sąd Rejonowy oraz Sąd Okręgowy i wymierzył nową karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i na poczet tej kary zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 28 grudnia 2019r. godz. 14.30 do 20 lipca 2020r. godz. 14.30.

Zwięźle o powodach zmiany

ad. 1 - 3 zmiany w zakresie ustalenia prawidłowych ram czasowych, tj. określenia przez jaki okres P. G. znęcał się psychicznie i fizycznie nad K. K. oraz jej psem,

jak też poprzez wyeliminowanie tych zachowań, które błędnie wskazano jako te, które podejmował wobec pokrzywdzonej, są następstwem ponownej oceny poszczególnych dowodów znajdujących się w aktach sprawy III K 316/20, której dokonał Sąd odwoławczy.

Przyjęcie tych okresów, które zawarte są w opisach czynów przypisanych (w ślad za aktem oskarżenia) oraz wszystkich czasownikowych zachowań oskarżonego nastąpiło wbrew temu, co w rzeczywistości wynikało z materiału dowodowego, w tym relacji samej pokrzywdzonej, jak też z zeznań świadków (co zostało szczegółowo omówione w sekcji 3.1 uzasadnienia).

Ustalenie to obligowało do tego, by zawęzić okres, w ciągu którego oskarżony znęcał się nad pokrzywdzoną, jak też wyeliminować te zachowania, których w danym okresie

nie podejmował,
a zostały mu
przypisane. To
właśnie względ na
rzeczywisty czas,
kiedy zachowania,
realizujące
ustawowe znamiona
występku "znęcania
się", podejmował,
co ważne, istotnie
krótszy od
przyjętego przez Sąd
I instancji, jak
też, że uderzenie
psa krzesłem i
rurą od odkurzacza
było jednokrotne, w
pozostałych razach
zaś bił go smyczą (co
nie zostało przyjęte
w opisie czynu
przypisanego), uznał
Sąd II instancji,
że kary jednostkowe
winny być obniżone
i tym samym
wymierzył mu kary
oscylujące w
dolnych,
ustawowych
progach zagrożenia
za czyn z art. 207
§1 k.k. oraz z art.
35 ust. 1 a ustawy
o ochronie zwierząt.
Kary w tych
wymiarach będą
spełniać wymogi
sprawiedliwej i
wyważonej odpłaty,
uwzględniającej z
jednej strony
wymogi prewencji
indywidualnej, a
to wobec właściwie
ustalonego
znacznego stopnia
demoralizacji
oskarżonego, z

drugiej zaś nie będą przekraczać stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości tych czynów, co w konsekwencji ma znaczenie dla społecznego oddziaływanie tych kar.

ad. 4 - uznanie sprawstwa i winy P. G. odnośnie czynu z art. 35 ust. 1 a ustawy o ochronie zwierząt obligowało z kolei do zasądzenia od sprawcy nawiązki na cel związany z ochroną zwierząt, tj. na rzecz Schroniska dla Zwierząt w W., które jest instytucją zajmującą się statutowo niesieniem pomocy bezdomnym zwierzętom.

ad. 5 - wymierzając karę łączną, zgodnie z zasadami obowiązującymi do 23 czerwca 2020r., Sąd odwoławczy miał na uwadze cele tej kary określone w art. 85 a k.k., jak też to, że pomiędzy poszczególnymi czynami zachodzi bliski związek czasowy i podmiotowy oraz to, że skierowane są przeciwko podobnym dobrom prawnie

chronionymi, co uzasadniało zastosowanie zasady absorpcji, zatem tej samej, do której odwołał się Sąd meriti. Zdaniem tuż. Sądu kara 3 lat pozbawienia wolności stanowić będzie właściwą reakcją, zwłaszcza w zakresie oddziaływania na samego P. G., tj. zapobieżenia przez niego powrotowi do przestępstwa i skłonienia go do zmiany nastawienia do powszechnie obowiązujących zasad porządku prawnego i współżycia społecznego. Z uwagi zaś na to, że był on pozbawiony wolności w tej sprawie - tymczasowo aresztowany - zgodnie z brzmieniem art. 63§1 k.k. zaliczył mu Sąd odwoławczy na poczet kary łącznej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w ustalonym okresie.

1.9. ***Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji***

1.1.7. ***Przyczyna, zakres i***

podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			

1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
pkt III	z uwagi na wynik postępowania odwoławczego oraz brzmienie art. 636§1 k.p.k. , jak też sytuację materialną i majątkową P. G., wskazującą na zaistnienie podstaw z art 624§1 k.p.k. tut. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych związanych z jego apelacją, w tym wydatkami, które tymczasowo wyłożył Skarb Państwa, nadto, wobec stwierdzenia, iż także apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie, wydatkami i w tej części obciążył Skarb Państwa	

7. PODPIS	
SSO Ewa Rusin SSO Agnieszka Połyniak SR (del. do SO) Sebastian Kowalski	

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego P. G.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uznanie sprawstwa i winy oskarżonego P. G. czynów z art. 207§1 k.k., z art. 207§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 i 2 k.k. i art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz z art. 35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt i wymierzenie mu za te występki kar pozbawienia wolności, a jako kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	obrazę prawa materialnego innego niż w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, poprzez wymierzenie kary łącznej z zastosowaniem zasady absorpcji i rażącą niewspółmierność tej kary, niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonego środka karnego - zakazu zbliżenia się do pokrzywdzonej oraz kontaktowania się z nią, niezastosowanie zakazu posiadania zwierząt oraz obrazę prawa materialnego innego niż w zakresie kwalifikacji prawnej czynu poprzez nie orzeczenie nawiązki na

	cel związany z ochroną zwierząt		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana